

Joanna Dec*

ZJAWISKO HANDLU LUDŹMI – PROFIL OFIAR Z POLSKI I Z ZAGRANICY

Koniec lat 80. i początek 90. to duże zmiany na geopolitycznej mapie Europy Środkowo-Wschodniej. Okres transformacji ustrojowej w Polsce przyniósł nie tylko zmiany polityczne, ale przede wszystkim gospodarcze. Oprócz swoich pozytywnych efektów, zmiany te spowodowały zubożenie dużej części społeczeństwa. Miało to wpływ na jakość życia Polaków. Trudności ekonomiczne, wzrastające bezrobocie, brak perspektyw, niestabilne warunki na rynku pracy w kraju ojczystym sprawiły, że ludzie zaczęli migrować na Zachód w nadziei na lepsze życie. Tam czuli się zagubieni i nie potrafili przystosować do nowych warunków, tracili pracę i trudno było im znaleźć inną. Bieda sprzyja zaś powstawaniu różnych patologii i między innymi powoduje, że coraz więcej osób wyjeżdża za granicę bez świadomości niebezpieczeństw jakie mogą za tym iść i pada ofiarami handlu.

Nieświadome zagrożeń związanych z nielegalnym pośrednictwem pracy, nie znając warunków życia i pracy za granicą, osoby migrujące ryzykują stanie się ofiarami handlarzy ludźmi. Zostają sprzedane, a potem zmuszone do pracy w seks-biznesie lub niewolniczej pracy, za którą nie otrzymują właściwego wynagrodzenia. Obecny problem handlu i przemytu ludźmi to także rezultat otwarcia granic dawnych krajów komunistycznych.

Począwszy od lat 90. problem handlu ludźmi w Polsce wciąż się nasila. Ze względu na swoje położenie geograficzne Polska spełnia trzy funkcje w procesie handlu ludźmi: jest zarówno krajem pochodzenia ofiar, krajem tranzytowym (przez jej terytorium przemycane są osoby z Europy Wschodniej), jak i docelowym. Po wejściu Polski do Unii Europejskiej, może ona przejąć rolę Niemiec. Stanie się krajem buforowym, z którego to ofiary będą dystrybuowane po Europie. Umocnienie granicy wschodniej doprowadzi do zejścia tego problemu do podziemia, a cudzoziemcy w Polsce będą jeszcze bardziej „nielegalni”.

*Joanna Dec – pedagog, asystentka w Zakładzie Poradnictwa Młodzieżowego i Edukacji Seksualnej Uniwersytetu Warszawskiego.

Definicja handlu ludźmi według protokołu Organizacji Narodów Zjednoczonych z 2000 roku obejmuje wszelkie czyny związane z rekrutacją i przewozem osoby, w granicach i poprzez granice, do pracy lub usług, przy użyciu przemocy lub groźby użycia przemocy, wykorzystania pozycji dominacji lub władzy, zadłużenia, wprowadzenia w błąd lub innych form przymusu. Handel ludźmi dotyczy rekrutacji, transportu, transferu, kwatrowania i przyjmowania osób przy użyciu gróźb lub siły, uprowadzenia, oszustwa, wymuszenia lub nadużycia władzy, lub przez przekazywanie albo otrzymywanie zapłaty lub korzyści w celu wykorzystania osób. Handel ludźmi może odbywać się dla celów prostytucji, innych form wykorzystania seksualnego, wymuszonej pracy, zniewolenia, praktyk niewolniczych czy usunięcia organów. Gdy praktyka obejmuje wymuszenie lub podstęp, zgoda ofiary nie zmienia stanu rzeczy¹.

Zaś **przemyt osób** to spowodowanie nielegalnego przekroczenia granicy lub nielegalnego pobytu osoby na terytorium państwa, którego ta osoba nie jest obywatelem lub stałym mieszkańcem w celu uzyskania bezpośrednich lub pośrednich korzyści finansowych lub materialnych. W przypadku zarówno handlu, jak i przemytu ludzi, termin dzieci odnosi się do osób poniżej osiemnastego roku życia².

Natomiast **praca przymusowa i praktyki niewolnicze** oznaczają wymuszenie pracy bądź usług od jakiejkolwiek osoby lub przywłaszczenie zdolności prawnej i/lub fizycznej jakiejkolwiek osoby przy użyciu przemocy lub groźby użycia przemocy, wykorzystania pozycji dominacji lub władzy, zadłużenia, wprowadzenia w błąd lub innych form przymusu.

Obecny problem handlu ludźmi to przede wszystkim rezultat otwarcia granic dawnych krajów komunistycznych. Zjawisku temu w zmieniającej się Europie sprzyja większa mobilność jednostek, rozwój nielegalnej imigracji, ruch uchodźców i azylantów, rozwój nowych technologii (usług telefonicznych, wirtualnych technik komputerowych, wykorzystanie Internetu). Kwestia migracji niejednokrotnie wiąże się z ryzykiem handlu ludźmi. Migrując z przyczyn politycznych, ekonomicznych, społecznych oraz rodzinnych osoby te często narażają się na to ryzyko³. Dla rozwoju handlu ludźmi istotne jest

¹Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r. (Dz. U.z 2005 r. Nr 18, poz. 160).

²Protokół przeciwko przemytowi migrantów drogą lądową, morską i powietrzną, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r. (Dz. U.z 2005 r. Nr 18, poz. 162).

³Buchowska S., *Czynniki sprzyjające handlowi ludźmi*, [w:] Lasocki Z. (red.),

także upowszechnianie się konsumpcyjnego stylu życia, dominacja motywów ekonomicznych, oraz przyspieszenie tempa życia i silne nastawienie na osiągnięcie sukcesu materialnego⁴. Stąd też **przyczyny handlu** ludźmi można ogólnie podzielić na czynniki ekonomiczne, socjalne, polityczno–społeczne oraz prawne.

Przyczyny ekonomiczne to przede wszystkim:

- bezrobocie i ubóstwo,
- brak możliwości uzyskania pracy,
- ograniczona możliwość wyboru pracy,
- brak legalnych możliwości zarobkowania za granicą,
- nielegalne migracje zarobkowe.

Czynnikami socjalnymi są głównie:

- alkoholizm w rodzinie,
- przemoc w rodzinie,
- wykorzystywanie seksualne,
- brak zainteresowanie dzieckiem ze strony rodziców,
- okrojony system świadczeń socjalnych,
- niedostateczny system pomocy socjalnej.

Natomiast do czynników polityczno–społecznych zaliczyć można:

- zmianę systemu politycznego w danym kraju,
- przemiany polityczne w krajach sąsiadujących,
- wojny i konflikty zbrojne.

Przyczyny prawne dotyczą zwłaszcza:

- braku odpowiednich przepisów regulujących,
- niespójnego systemu prawnego,
- niemożności skutecznego egzekwowania prawa,
- niemocy organów ścigania,
- niesprecyzowanej sytuacji prawnej zjawiska prostytutki,
- kryminalizacji prostytutki,
- nierespektowania praw człowieka,

Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie, Uniwersytet Warszawski 2006.

⁴K r e m p l e w s k i A., *O przestępstwie handlu kobietami*, [w:] P o r o w s k i M. (red.), *IPSiR dzisiaj. Księga jubileuszowa*, Uniwersytet Warszawski 1998.

- braku mechanizmów prawnych chroniących świadka – ofiarę handlu, w trakcie postępowania i po jego zakończeniu,
- niskich wyroków dla sprawców⁵.

Jak widać okoliczności sprzyjające handlowi ludźmi często są różnorodne i ściśle ze sobą powiązane. Opisując każdorazowo zjawisko handlu ludźmi często nie można jednoznacznie stwierdzić, który czynnik jest decydujący. W większości przypadków występuje kumulacja kilku z nich.

Poniżej zaprezentowane wyniki dotyczące profilu ofiar z Polski i z zagranicy, są fragmentem raportu pt. „Reakcja prawno – karna na handel ludźmi w Polsce” autorstwa Joanny Dec i Zbigniewa Izdebskiego z Zakładu Poradnictwa Młodzieżowego i Edukacji Seksualnej, Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Badania tego typu, analizujące kwestię handlu ludźmi, są pierwszymi w Polsce o takim zasięgu i opisujące zagadnienie z tyłu płaszczyzn. Problem handlu ludźmi jest w Polsce nadal mało opisany i zbadany. Największa trudność polega na dotarciu do ofiar. Równie trudne jest uzyskanie informacji dotyczących osób i zorganizowanych grup przestępczych trudniących się handlem ludźmi.

Badania tego typu, analizujące kwestię handlu ludźmi, są pierwszymi w Polsce o takim zasięgu i opisującymi zagadnienie z tyłu płaszczyzn. Problem handlu ludźmi jest w Polsce nadal mało opisany i zbadany. Największa trudność polega na dotarciu do ofiar. Równie trudne jest uzyskanie informacji dotyczących osób i zorganizowanych grup przestępczych trudniących się handlem ludźmi.

Prezentowane poniżej badania przeprowadzono w miesiącach luty – wrzesień 2004 roku. Dane i informacje zbierane były zarówno na poziomie krajowym, jak i lokalnym (Warszawa, Zielona Góra). Narzędzia badawcze (opracowane przez UNICRI) — (Międzyregionalny Instytut Badań nad Przestępczością i Sprawiedliwością Organizacji Narodów Zjednoczonych) wykorzystywane w czasie badań prowadzone były metodą sondażu diagnostycznego.

Realizatorzy badań (Zakład Poradnictwa Młodzieżowego i Edukacji Seksualnej Uniwersytetu Zielonogórskiego – prof. Zbigniew Izdebski, Joanna Dec) przetłumaczyli i dostosowali kwestionariusz ankiety do warunków polskich. Korzystając z pomocy osób pracujących w Fundacji La Strada oraz przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji RP zebrano materiał badawczy.

⁵Przemoc seksualna i przemoc na tle płciowym wobec uchodźców, uchodźców-repatriantów oraz osób przesiedlonych wewnętrznie. Przewodnik po metodach zpicieganania i przeciwdziałania, UNHCR, 2003.

Metodologia badań obejmowała:

- wywiady z ofiarami z Polski,
- wywiady z ofiarami z zagranicy,
- wywiady z kluczowymi urzędnikami organów rządowych i egzekwującymi prawo – policja, straż graniczna, prokuratura,
- analizę akt sprawy,
- wywiady z NGO i ekspertami w zakresie handlu ludźmi (kwestionariusz nr 2),
- wywiady z urzędnikami ambasad.

Głównym celem badania było uzyskanie danych empirycznych na temat handlu ludźmi w Polsce i wysyłaniu ich z jej terytorium do szeregu krajów docelowych. Informacje te dotyczyły przede wszystkim:

- profilu ofiar polskich,
- profilu ofiar z zagranicy,
- praktyk przestępczych, jakich doświadczyły ofiary organizacji handlujących ludźmi (łącznie z rekrutacją, metodami/trasami transportu, zamieszkaniem, kontrolą i wykorzystywaniem ofiar),
- roli NGO lub organów rządowych w ich uwolnieniu, ochronie i pomocy udzielanej ofiarom,
- potrzeb i sugestii ofiar w zakresie poprawy ich sytuacji.

Poniżej zaprezentowano wybrane wyniki dotyczące profilu ofiar z Polski i z zagranicy oraz wnioski nasuwające się w trakcie analizy materiału badawczego.

Analiza danych ofiar z Polski

1. Informacje demograficzne

Analizie statystycznej poddano 15 ankiet. Wszystkie dotyczyły kobiet – ofiar handlu. W badanej grupie najmłodsza kobieta miała 19 lat, najstarsza – 30. Średni wiek ankietowanych wynosił 24,6 lat.

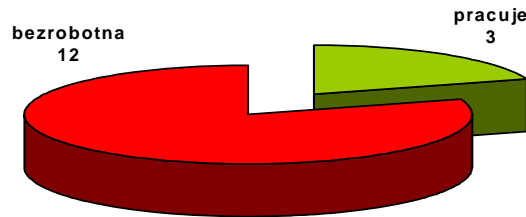
W czterech przypadkach kobiety pochodziły z województwa zachodniopomorskiego, odpowiednio po dwie z woj. śląskiego, dolnośląskiego i lubelskiego. Innym obszarem pochodzenia były województwa podkarpackie, mazowieckie, łódzkie, podlaskie oraz warmińsko-mazurskie.

Większość badanych legitymowała się wykształceniem zawodowym lub średnim. Kilka kobiet uczyło się w szkole średniej. Respondentki wywodziły się z różnych środowisk rodzinnych. Poniżej podano opis ich sytuacji rodzinnych:



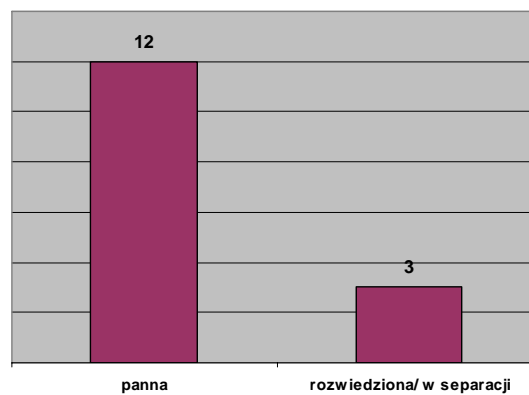
- ojciec był alkoholikiem, stosował przemoc fizyczną wobec ankietowanej, jej trojga rodzeństwa i matki; nie posiadała środków własnych do życia, zależna była od rodziców,
- ojciec nie żyje, matka wychowywała i utrzymywała ankietowaną, finansowo pomagała im siostra,
- mieszkała z dwoma braćmi, babcią, matką i ojczymem,
- rodzice nie mieszkali razem, rodzeństwo (dwóch braci, dwie siostry) też osobno, mieszkała z ojcem i bratem,
- mężatka, posiada czworo dzieci, obecnie w separacji, mieszka z dziećmi
- mieszka z matką, ojcem, babcią, trójką rodzeństwa,
- mieszka z matką, bratem, siostrą; zła sytuacja finansowa,
- rodzice, siostra, brat; wszyscy mieszkali razem,
- matka, ojciec, dwie siostry; ojciec z nimi nie mieszka,
- ojciec i siostra; ankietowana mieszka sama,
- matka, ojciec, brat; relacje w rodzinie dobre, mogli na siebie liczyć,
- matka, brat; w dobrych relacjach; matka i brat pracowali,
- matka i ojciec,
- matka, ojciec alkoholik, dziecko; ojciec nie mieszkał z nimi,
- rodzice nie żyją; mieszka z ciotką; nie układa się dobrze między nimi.

Większość (12) pytaných kobiet nie pracuje. Pozostałe miały jedynie pracę dorywczą (jako opiekunka do dziecka, sprzedawca na bazarze). Dane przedstawione są na wykresie 1.



Wykres 1. Zatrudnienie polskich ofiar (N=15).

Z analizy na temat stanu cywilnego wynika, że w większości (12) badane kobiety były pannami lub nie posiadały stałego partnera. Trzy kobiety były rozwiedzione lub w separacji. Wykres 2 przedstawia dane.



Wykres 2. Stan cywilny badanych osób (N=15).

Trzy ankietowane miały dzieci, w tym jedna czworo. Jedna posiadała jedno dziecko i była w ciąży, jedna miała jedno dziecko. Tylko jedna ankietowana wskazała możliwość utrzymania siebie i dziecka, pozostałe nie miały takich możliwości.

Spośród piętnastu badanych kobiet dziewięć było raz za granicą, trzy kobiety wyjeżdżały dwa razy, jedna ankietowana za granicą była pięć razy. Najmłodsza miała wówczas 17 lat, najstarsza – 25 lat. Poniżej znajduje się spis krajów i lata, do których wyjeżdżały ankietowane:

- Niemcy – lata 1994, 1995, 1999, 2000, 2001, 2003, 2004,
- Włochy – 2003 rok,

- Austria – 2004 rok,
- Belgia – lata 2000–2004,
- Grecja,
- Albania,
- Szwajcaria.

Najdłuższy okres pobytu w wymienionych krajach wynosił półtora roku, najkrócej ankietowana była pięć dni. Średnio ankietowane mówiły o kilku miesiącach pobytu poza Polską.

2. Oczekiwania i plany ofiary w chwili opuszczania Polski

Główną przyczyną wyjazdów z Polski było znalezienie pracy, pomoc materialna rodzinie, zarobienie na życie lub dalszą naukę w szkole, nauka języka, chęć usamodzielnienia się czy spędzenie wakacji.

Ponad 30% ankietowanych nie miało żadnych obaw przed wyjazdem z Polski. Co czwarta respondentka miała następujące obawy:

- brak wiary w pośrednictwo pracy,
- obawa przed nowym środowiskiem,
- czy wyjazd się uda,
- co zostanie na miejscu,
- czy będzie mogła wrócić normalnie,
- brak znajomości języka.

Rodzaj poszukiwanej/oczekiwanej pracy za granicą to najczęściej praca w barze lub restauracji, w sklepie, sprawowanie opieki nad dzieckiem lub osobą starszą. Trzy kobiety jadąc za granicę poszukiwały tam pracy w prostytucji.

Na pytanie czy były świadome niebezpieczeństw, ponad 50% ankietowanych odpowiedziało, iż wiedziało, że kobiety padają ofiarami handlu; co trzecia nie miała takiej świadomości.

3. Dokumenty

Analiza wyników badań wykazuje, że 46% ankietowanych wyjechało za granicę na wizę turystyczną, siedem kobiet przekroczyło granice tylko na paszport, jedna ankietowana miała fałszywy paszport.

W większości przypadków (80%) zaraz po przekroczeniu granicy odebrano badanym paszport. Ponad połowa nie była w stanie odzyskać później tych dokumentów. W jednym przypadku, aby odzyskać dokumenty podrózne, ankietowana skorzystała z okazji i pod nieobecność właściciela baru wykradła je.

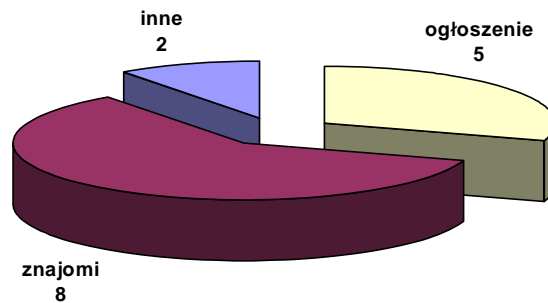
4. Metody rekrutacji/koszty i dług

Większość (12) kobiet zostało znalezionych przez rekrutujących, trzy ankietowane znalazły osobę rekrutującą przez znajomych lub ogłoszenie. Żadna z badanych nie była świadoma ryzyka ich wykorzystania.

Z własnej nie przymuszonej woli wyjechało pięć kobiet (60%), ale oszukano je co do rodzaju pracy, jaki miały wykonywać. Dwie ankietowane wyjechały z własnej woli, wiedząc, co będą robić, natomiast trzy kobiety zostały uprowadzone.

Sama rekrutacja odbywała się według ankietowanych w ich domu, pracy, restauracji, sąsiedztwie lub w czasie prywatki/imprezy u znajomych.

Najczęściej rekrutacja odbywała się poprzez znajomych ofiar. Innym sposobem były zamieszczane ogłoszenia o możliwości pracy za granicą. W czterech przypadkach osoba rekrutująca nie była znana ofierze. Jedna kobieta stwierdziła, iż знаła osobę rekrutującą – był to sąsiad ankietowanej. W jednym przypadku osoba rekrutująca była w związku z badaną. Na wykresie 3 pokazane są sposoby rekrutacji.

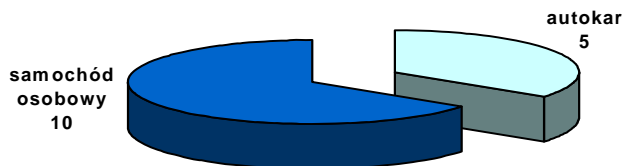


Wykres 3. Sposoby rekrutacji ofiar (N=15).

Wyjeżdżając za granicę dwie osoby zapłaciły za wszystko z góry, pięć kobiet musiało zaciągnąć dług, który potem spłaciły. Dwie osoby za nic nie płaciły, natomiast w jednym przypadku sfinansowano podróż ankietowanej. Jedna osoba pożyczyła pieniądze na wyrobienie dokumentów podróży. Osoby, które miały dług do spłacenia, pomimo oddania należnych pieniędzy, nadal były zmuszane do pracy. Dług zwracały „pracodawcom” lub osobie rekrutującej. Niektóre badane kobiety nie dostawały za pracę żadnego wynagrodzenia.

5. Trasy i doświadczenia z podróży

Środkiem transportu do kraju docelowego w większości przypadków (10) był samochód osobowy. Co trzecia ankietowana jechała do kraju docelowego autokarem.



Wykres 4. Środek transportu (N=15).

Trasy podróży do kraju docelowego przedstawiały się różnie. Wszystko zależało od tego, z jakiego regionu Polski oraz do jakiego kraju ankietowane jechały. Respondentki opisały następujące trasy podróży:

- bezpośrednio z Jarosławia do Kolonii,
- zawsze przekraczała granicę polsko-niemiecką w Kołbaskowie; nie pamięta nazw miejscowości z trasy,
- za pierwszym razem miastem docelowym był Hamburg, za drugim Lübeck,
- samochodem pod czesko-austriacką granicę, potem drugim autem właściciela agencji w Austrii,
- w Polsce samochód, później autokar,
- Lublin – Rzeszów – Cieszyn (Czechy) – Austria – Batibali (Włochy),
- autokarem do Grecji; samochodem do Albanii,
- Olsztyn – Poznań – Zielona Góra – Berlin,
- Szczecin – Kołbaskowo – Berlin – Jezioro Bodeńskie – Zurych,
- Podlasie – Warszawa – Poznań – Słubice – Niemcy,
- Elbląg – Świecko – Dortmund,
- w czterech przypadkach brak danych.

Najkrócej ofiary jechały cztery godziny, najdłuższa podróż do kraju docelowego trwała cztery miesiące (z tym, że kobieta ta miała kilku tygodniową przerwę w drodze do kraju docelowego).

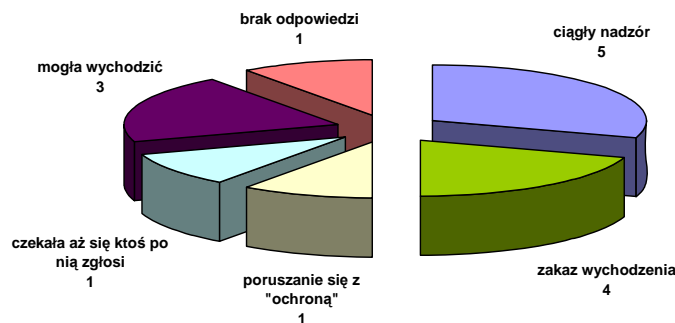
Osiem badanych podróżowało z osobą pomagającą w zorganizowaniu podróży, inne kobiety również im towarzyszyły. W jednym przypadku była to również matka badanej. Jedna ankietowana dołączyła w kraju tranzytowym do pięciu innych osób.

W badaniu pytano również o fakt zagrożenia/przemocy w stosunku do ankietowanych. Pięć kobiet potwierdziło ryzyko głodu, przemocy, podawanie środków zmieniających świadomość. W czasie podróży siłą przetrzymy-

wanych było pięć ankietowanych, trzy – mogły bez przeszkód wychodzić. Jeżeli chodzi o pobyt w kraju docelowym większość kobiet (11 stwierdzeń) było przetrzymywanych siłą, obserwowanych, kontrolowanych, nie wychodziły bez „ochrony”, były dowożone do klientów.

Żadna z ofiar handlu nie zdawała sobie sprawy z niebezpieczeństw, jakie czekały na nią w czasie transportu.

Podczas podróży niektóre kobiety miały przerwy. W Niemczech (Koloniam), przez ok. 1,5 dnia ankietowana czekała u kolegi, który załatwił pracę, aż ktoś się po nią zgłosił (z rodziny, której dziećmi miała się opiekować); jednak nikt nie przychodził, więc mężczyzna sam zawiózł tam ankietowaną. Inna sytuacja miała miejsce w Grecji, gdzie ofiara czekała kilka dni. W jednym przypadku ok. 1 dnia czekała respondentka w Berlinie. Jedna kobieta nie podała miejsca gdzie ją przetrzymywano. Zgodę na opuszczenie miejsca przetrzymywania miały jedynie trzy kobiety. Pozostałe nie mogły samodzielnie wychodzić. Na wykresie 5 podane są odpowiedzi.



Wykres 5. Przetrzymanie przed przybyciem do kraju docelowego (N=15).

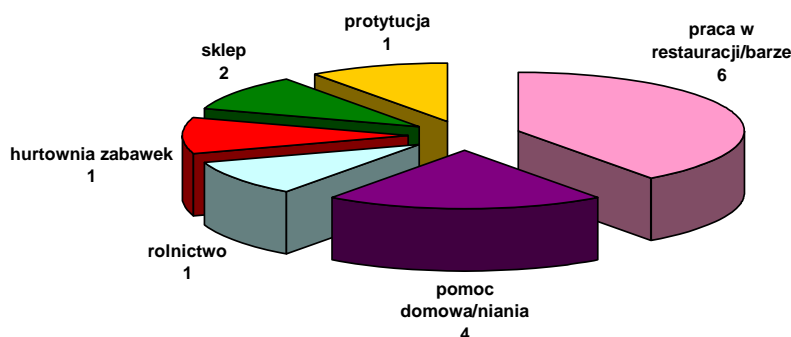
Na pytanie, czy możliwe było komunikowanie się z innymi lub swoboda poruszania, jedynie cztery respondentki odpowiedziały twierdząco. Pozostałe 11 kobiet takiej możliwości nie miało. Powodem był przede wszystkim zakaz osób rekrutujących, ciągła obserwacja, wzbudzanie strachu, groźby, kontrolowanie w czasie rozmów czy ciągła obecność „ochroniarza”.

6. Oszustwo, wymuszenie i wykorzystanie

Wszystkie ofiary zostały oszukane przez rekrutujących. W 10 przypadkach oszustwo dotyczyło warunków pracy, w ośmiu – charakteru pracy. Dwie ankietowane stwierdziły oszustwo co do warunków zamieszkania oraz co do kraju docelowego. W jednym przypadku oszustwo dotyczyło przepisów imigracyjnych w kraju docelowym oraz formy podróży. W jednym przypadku ofiara nie spodziewała się oszustwa gdyż była przekonana, że partner, który

zajmował się jej podróżą, kocha ankieterkę.

W 11 przypadkach obiecano ankieterkom pracę lub umowę zatrudnienia. Wykres 6 (poniżej) przedstawia poszczególne rodzaje obiecanej pracy w kraju docelowym.

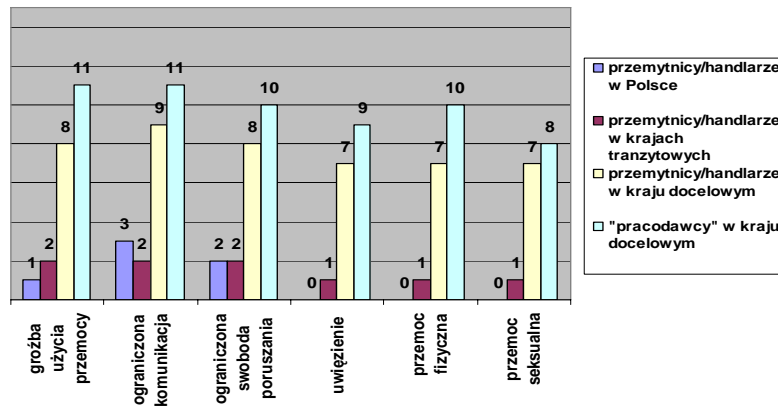


Wykres 6. Deklaracja pracy/umowy zatrudnienia (N=15).

Na 15 badanych większość (12) zmuszana była do pracy w prostytucji. Jedną zmuszano do sprzątania żrących substancji. W jednym przypadku nie zmuszano respondentki do żadnej pracy. Praktyki, do których ankieterki były zmuszane to:

- świadczenie usług seksualnych klientom agencji towarzyskiej i klubów; ankieterki pracowały w godzinach nocnych, nie mogły zatrzymać pieniędzy dla siebie,
- trzy badane mogły zrezygnować z pracy pod warunkiem, że na swoje miejsce znajdą inne kobiety,
- dwóm ankieterkom podawano środki odurzające w pożywieniu; w nocy przychodzili różni mężczyźni i wykorzystywali je seksualnie; nie były w stanie się bronić, często traciły świadomość,
- trzy ankieterki zmuszane do werbowania innych kobiet, przyjmowania narkotyków.

W zależności od kraju docelowego oraz okresu pobytu, zarobki ankieterok wynosiły od 1 500 DM do 2 500 DM (w tym czasie walutą były marki) lub od 110 Euro do 5 000 Euro. Co piąta ankieterka nie wie, ile zarabiała za pracę w kraju docelowym, natomiast cztery kobiety nie dostawały żadnego wynagrodzenia. Czterem kobietom odbierano wszystkie zarobki. Możliwe do zatrzymania było jedynie od 1/5 do 1/3 zarobionych pieniędzy. W dwóch przypadkach ankieterki wypłatę wysłały jako pomoc rodzinie.



Wykres 7. Rodzaje przemocy wobec ofiar według sprawców (N=15).

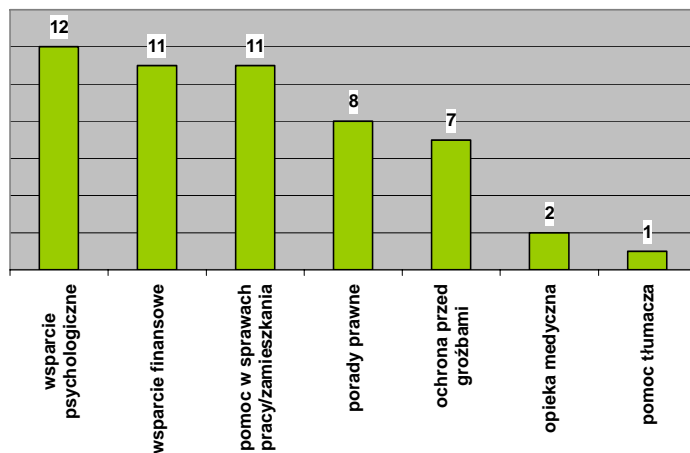
Groźba użycia przemocy wobec ofiar była skuteczną metodą wymuszania na nich posłuszeństwa. Jak wynika z zestawienia odpowiedzi twierdzących na wykresie 7 najczęściej grozili czy też bezpośrednio stosowali przemoc „pracodawcy” w kraju docelowym: 3/4 odpowiedzi dotyczy właśnie tej grupy osób. W badanej grupie uwięzienia, przemocy fizycznej czy seksualnej wobec ofiar nie stosowali handlarze w Polsce. Na uwagę zasługuje fakt, iż osoby stosujące jeden rodzaj przemocy, stosują również inne. Groźby, uwięzienie oraz ograniczona komunikacja w większości także dotyczyła handlarzy spoza kraju pochodzenia ofiar.

7. Potrzeby ofiar w kontekście pomocy

Na wykresie 8 widoczne są odpowiedzi na pytanie, jakich usług potrzebują ofiary handlu; większość (12 osób) odpowiedziała, że wsparcia psychologicznego. Po 11 odpowiedzi dotyczyło pomocy w sprawach pracy i zamieszkania oraz wsparcia finansowego. Co druga ankietowana uważa także, że istotne są porady prawne i ochrona przed groźbami. Dwie kobiety wskazały na konieczność opieki medycznej.

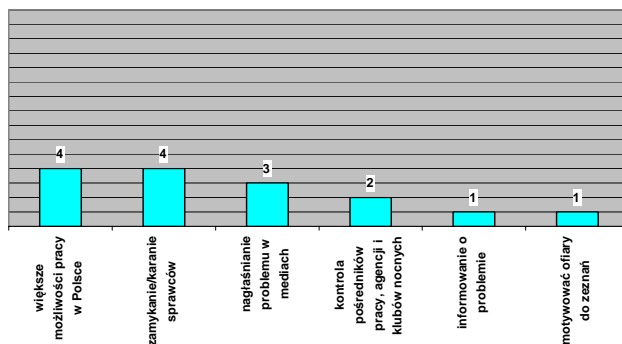
Według 11 ankietowanych strategie egzekwowania prawa nie są odpowiednie dla zwalczania handlu ludźmi i wykorzystywania seksualnego. Zdaniem niektórych brakuje koordynacji we współpracy policji między krajami. Aby skuteczniej zwalczać te przestępstwa, powinna być przede wszystkim skuteczniejsza kontrola wyjeżdżających za granicę. Istotne jest także informowanie i wspieranie młodych kobiet. Inne propozycje to wysokie wyroki dla sprawców, zamykanie sutenerów, szybka i skuteczna reakcja policji lub kontrolowanie agencji towarzyskich.

Wykres 9 przedstawia propozycje ankietowanych w celu zapobiegania



Wykres 8. Usługi potrzebne ofiarom handlu (N=15).

handlowi ludźmi. Większość uważa, że większe możliwości pracy w Polsce oraz zamykanie sprawców mogłoby zapobiec sytuacjom handlu. Istotne jest również nagłaśnianie problemu, informowanie o zjawisku w mediach, a także kontrolowanie przez policję pośredników oferujących pracę za granicą oraz takich miejsc jak, np. agencje towarzyskie, kluby nocne. Jednak zdaniem 13 ankietowanych same informacje nie wystarczają.



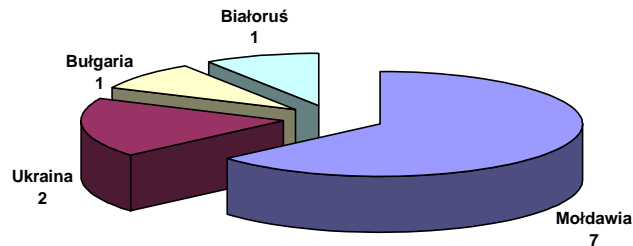
Wykres 9. Działania w celu zapobiegania handlowi (N=15).

Analiza danych ofiar z zagranicy

1. Informacje demograficzne

Dane na temat ofiar handlu z zagranicy uzyskano z 11 wywiadów, wśród których 10 dotyczyło kobiet. W jednym przypadku handel ludźmi dotyczył

mężczyzny. Większość badanych stanowili obywatele Mołdawii, w tym mężczyzna. Jak przedstawia wykres 10, dwie kobiety pochodziły z Ukrainy, po jednej obywatelce było z Bułgarii i Białorusi. Najmłodsza osoba miała 18 lat, najstarsza – 40. Średni wiek ofiar handlu to 27,4 lata.



Wykres 10. Narodowość ofiar handlu z zagranicy (N=11).

W odniesieniu do liczby wyjazdów z kraju pochodzenia w celu znalezienia pracy, większość (6 osób) badanych wyjechała raz. Dwie osoby opuściły swój kraj dwukrotnie, jedna wyjeżdżała trzy razy. Nigdy w tym celu nie wyjeżdżały dwie badane.

Ankietowani za granicę w poszukiwaniu pracy najczęściej wyjeżdżali do Polski w roku 2004. Dwie osoby były w Niemczech. Również dwoje ankietowanych opuściło swój kraj wyjeżdżając w 2004 roku do Rosji. Po jednej osobie było w Hiszpanii i Rumunii. Najkrócej w Polsce ankietowani mieszkali dwa tygodnie, najdłużej trzy lata. Legalnie w Polsce przebywało siedem osób, jedna osoba starała się o wizę, a w dwóch przypadkach pobyt był nielegalny.

2. Koszty i długi

Kwestia dotycząca dokumentów i umowy o pracę przed wyjazdem przedstawia się następująco: na 11 ankietowanych dziewięć nie miało żadnej umowy przed wyjazdem, tyle samo wskazań dotyczyło legalnej wizy turystycznej. Jedna ankietowana przekroczyła granice używając cudzego paszportu. W jednym przypadku nie było jeszcze wówczas wiz.

Siedmiu osobom zabrano dokumenty, których nie mogli potem odzyskać, natomiast w czterech przypadkach dokumenty ankietowani mieli przy sobie.

Osoby zajmujące się handlem ludźmi lub organizowaniem nielegalnej pracy za granicą często pobierają z tego tytułu opłaty. Najczęściej osoby, które chcą wyjechać w poszukiwaniu pracy muszą zaciągać dług u pośredników lub osób bliskich, znajomych. W siedmiu przypadkach ankietowani zaciągnęli dług u werbownika, który musieli zwrócić z pierwszej wypłaty.

Dwie osoby za wszystko same zapłaciły z góry, natomiast jeden ankietowany pożyczył pieniądze od znajomych.

Cztery osoby nie spłaciły długu, ponieważ uciekły od handlarzy, u dwóch nikt po należności się nie zgłosił, a w jednym przypadku wcześniej ofiarę zatrzymano na granicy i nie miała ona później kontaktu z werbownikami.

Zadając pytanie na temat praktyk przestępczych, do których zmuszono ofiary handlu, w dwóch przypadkach uzyskano odpowiedzi twierdzące. Sytuacje dotyczyły przymuszania innych do żebractwa oraz podróżowania z cudzym paszportem.

3. Metody rekrutacji

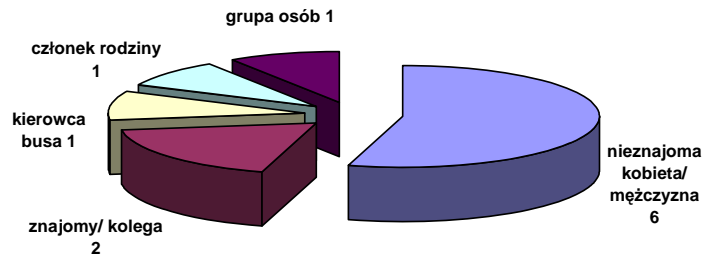
Wszyscy badani wyjechali z własnej nie przymuszonej woli, ale oszukano ich co do rodzaju pracy, jaką mieli wykonywać. Obszary, z których ich rekrutowano to:

- Kiszyniów, Mołdawia (6 wskazań),
- Czerkasy, Ukraina,
- Dobricz, Bułgaria,
- Tiraspol, Mołdawia,
- rejon Kirowogrzedskij, Białoruś,
- rejon Szepetowski, Ukraina.

W większości to osoby rekrutujące znajdowały ankietowanych. Jedyne w jednym przypadku poszkodowany szukał kontaktu z pośrednikiem pracy za granicą. Ze względu na różne kraje, kontakt z osobami werbującymi przedstawiał się następująco:

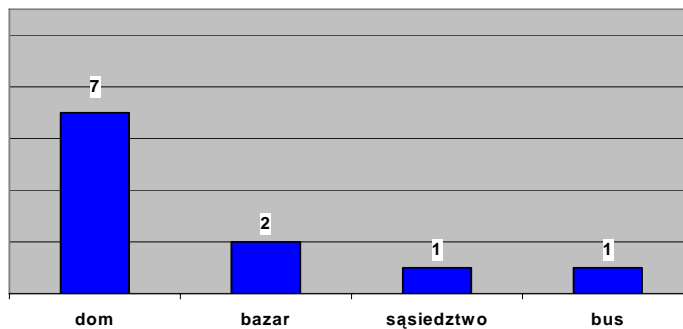
- w trzech przypadkach osoba werbująca przyszła do ankietowanego,
- dwie osoby miały informacje na podstawie wiadomości przekazywanych z „ust do ust”,
- jedna osoba przez rodzinę,
- jedna – przez znajomych,
- w jednym przypadku osoba świadcząca usługi transportowe zaproponowała pracę (osoba ta podeszła do ankietowanej na bazarze),
- obiecano znaleźć zaginioną za granicą córkę badanej,
- osoba rekrutująca była siostrą chłopaka ofiary.

Różnie także wygląda profil osób rekrutujących widoczny na wykresie 11. Najczęściej były to osoby nieznajome (6 przypadków). Następnie kole-dzy, kierowca busa, a także członek rodziny ankietowanych osób.



Wykres 11. Osoba rekrutująca (N=11).

Na wykresie 12 przedstawiono miejsca, z których rekrutowano ofiary do pracy za granicą. Najczęściej był to dom, bazar, na którym wcześniej ofiary pracowały oraz sąsiedztwo. Jedna osoba została zrekrutowana w busie.

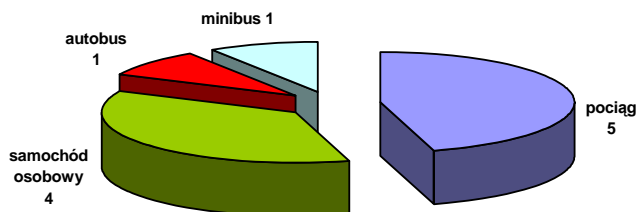


Wykres 12. Miejsce rekrutacji (N=11).

Żaden z badanych nie zdawał sobie sprawy z niebezpieczeństw podczas podróży oraz ryzyka wykorzystania lub zmuszania do pracy w kraju docelowym. Nikogo również nie poddano sytuacji fizycznego zagrożenia w czasie podróży. Miejsca opuszczenia kraju ofiary to:

- Kiszyniów (6 przypadków),
- Czerkasy,
- Dobrcz,
- Briestskaje,
- Mistopołone.

Ze względu na koszty oraz odległości krajów pochodzenia ofiar od Polski, różnie wyglądała podróż ankietowanych. W większości (wykres 13) środkiem transportu był pociąg. Prawie co trzeci badany podróżował samochodem. Był też wskazany autobus lub minibus.



Wykres 13. Środek transportu podczas wyjazdu (N=11).

Co trzecia osoba podróżowała do kraju docelowego z kimś jeszcze, rekrutowanym przez tę samą osobę. Dwóch ankietowanych jechało z większą liczbą rekrutowanych osób. Również dwóch podróżowało samych, a trzy osoby z osobą rekrutującą do pracy za granicą.

Sama podróż, w zależności od odległości kraju pochodzenia, trwała najkrócej ponad dzień, a najdłużej – dwa tygodnie.

Trasy z kraju pochodzenia do Polski przedstawiają się następująco:

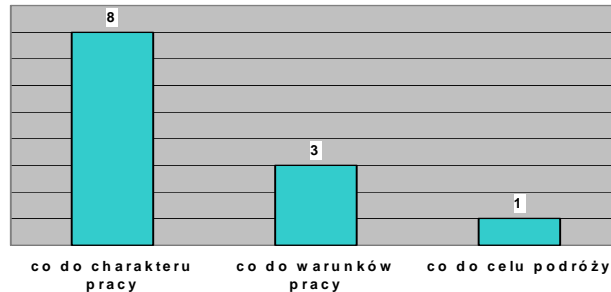
- trzy osoby miały identyczną trasę Kiszyniów – Lwów – pociąg; Lwów – Warszawa – taxi,
- Kiszyniów – Brześć – Słubice,
- Białoruś – Polska – Niemcy (samochód); Niemcy – Francja – Hiszpania (samochód); Hiszpania – Niemcy (autobus); Niemcy – Polska (autobus),
- Czerkasy – Kijów – Dorohusk – Warszawa,
- Kiszyniów – Ukraina (pociąg); Ukraina (granica) – Warszawa – taxi,
- Kiszyniów – Warszawa,
- samochodem Mołdawia – Ukraina – Polska (Medyka) – Przemyśl – Katowice,
- dwie osoby nie pamiętają tras.

Przy pytaniu o przetrzymywanie i kontrolę w czasie podróży, większość (10 badanych) potwierdziło zakaz opuszczania miejsca pobytu. Najczęściej byli oni pod stałą kontrolą. Niektórzy zamykani byli na klucz, inni wychodzili z „ochroną”, zakazywano im komunikowania się z innymi, rodziną na zewnątrz.

4. Oszustwo, wymuszenie i wykorzystanie

Wykres 14 prezentuje rodzaje oszustwa, jakim się posłużono podczas rekrutacji ofiar z zagranicy. Większość przypadków dotyczy oszustwa co do

charakteru pracy. Trzy osoby oszukano co do warunków pracy, jedna ofiara została oszukana co do celu podróży.



Wykres 14. Oszustwo, jakim posłużyli się rekrutujący (N=11).

Co czwarty badany miał podjąć pracę w sklepie, co szósty — w restauracjach lub barach, dwie osoby miały pracować na bazarze. Inne obietnice dotyczyły pracy w charakterze gosposi lub niani, w przemyśle ciężkim (budownictwo), w rolnictwie oraz w hotelu. Jednej osobie nie obiecywano nic. To, co obiecywano w związku z podjęciem pracy za granicą znacznie odbiegało od zastanej w Polsce rzeczywistości. Ponad połowa badanych zmuszana była do prostytucji, cztery do żebractwa. Tylko jedna ankietowana nie była zmuszana do pracy.

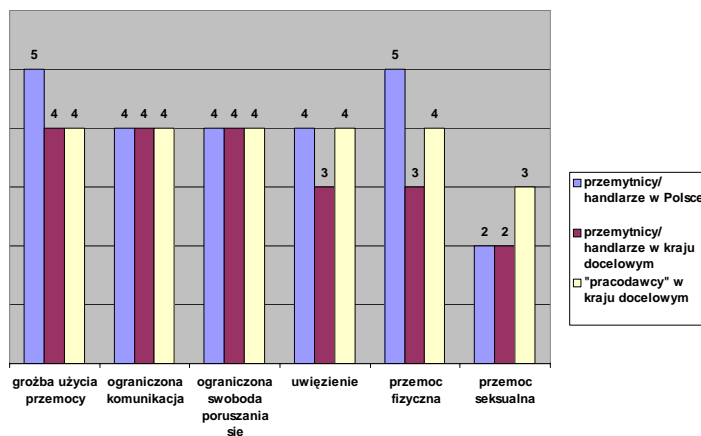
Poniżej podano praktyki, do których zmuszano ofiary handlu i przemytu. Większość dotyczy zmuszania do świadczenia usług seksualnych klientom klubu lub agencji towarzyskiej. Niektóre ankietowane musiały także sypiać z właścicielami klubów.

Praktyki, do których zmuszano ankietowanych:

- cztery osoby zmuszano do pracy w prostytucji przy autostradzie, w motelu,
- dwie osoby zmuszano do żebrania od godz. 6.00 do 20.00 z dzieckiem na wózku inwalidzkim innej kobiety,
- dwie – do żebrania; nie otrzymywali za to pieniędzy,
- jednego badanego nie zmuszano, ale musiał patrzeć jak jego żona i dwóch synów są zmuszani do żebrania na ulicach Warszawy.

Respondenci pracujący pod przymusem rzadko otrzymywali wynagrodzenie za swoją pracę. Nawet jeżeli dostawali pieniądze (8 przypadków) nie mogły ich zatrzymać. Wszystko oddawali właścicielom agencji, klubu lub rekrutującym jako spłatę długu. Ich zarobki wahały się od 100 do 500 zł dziennie, od 700 do 5.000 zł tygodniowo. Trzy osoby nie dostawały żadnych pieniędzy za swoją pracę.

W 10 przypadkach poddawano badanych przemocy lub przymusowi w czasie pobytu w Polsce. Kwestie te przedstawione są szczegółowo na wykresie 15. Czterech badanych potwierdziło częste stosowanie wobec nich groźb lub przemocy. Jednej osobie nadzorca w miejscu pracy groził nożem. W ok. 1/3 przypadków zdarzały się także groźby wyrządzenia krzywdy rodzinie, dzieciom poszkodowanych lub bicie przy badanej jej dzieci przez „pracodawców”.



Wykres 15. Groźby/przemoc stosowane wobec ankietowanych w krajach pochodzenia i docelowym N=11.

5. Przyczyny powrotów ofiar handlu ludźmi do swojego kraju

Zarówno w przypadku ofiar z Polski, jak i z zagranicy powrót do kraju pochodzenia odbywał się różnie. Osoby, które przebywały za granicą nielegalnie, najczęściej zostały deportowane. Większość ofiar uciekała od handlarzy lub „pracodawców”. W wielu sytuacjach ucieczka była możliwa dzięki pomocy organizacji pozarządowej. Nierzadko ofiarom pomagały inne pracujące przymusowo kobiety. W jednym przypadku w ucieczce pomógł klient ofiary. Poniżej zestawienie najczęściej pojawiających się odpowiedzi dotyczących powrotu ofiar do kraju pochodzenia:

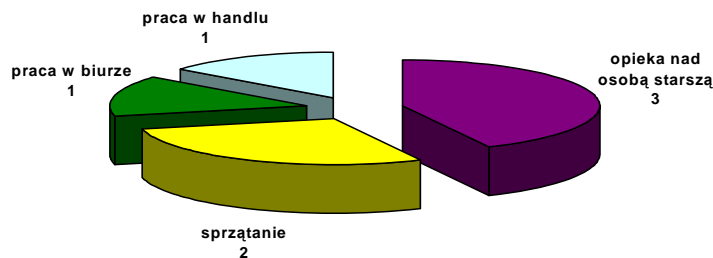
- powrót wymuszony przez władze kraju przeznaczenia – deportacja,
- ucieczka od handlarzy,
- ucieczka od pracodawców,
- pomoc innych kobiet,
- pomoc NGO.

6. Plany ankietowanych na przyszłość

Na pytanie czy ankietowani zamierzają wrócić do swojego kraju, pięć osób pragnie pozostać w Polsce. Większość – sześć osób – pragnie powrócić do kraju pochodzenia, ponieważ:

- mają tam rodzinę, dziecko niedługo pójdzie do szkoły, chcą znaleźć pracę u siebie w kraju,
- boją się zemsty sprawców,
- dwoje badanych nie chce tu wracać bez podawania przyczyny.

Wykres 16 przedstawia odpowiedzi na pytanie, jaką pracę chcieliby wykonywać ankietowani, gdyby zostali w Polsce. Jedna ankietowana wyszła w Polsce za mąż, od jakiegoś czasu tu mieszka, a jej dzieci chodzą do polskiej szkoły. W drugim przypadku ankietowana poznała Polaka, z którym ma dziecko i chce wyjść za niego za mąż.



Wykres 16. Rodzaj pracy w razie ewentualnego pozostania ankietowanych w Polsce.

Wielu badanych dzięki pomocy różnych organizacji pozarządowych oraz organów ścigania może na nowo zacząć swoje życie w kraju, w którym się znaleźli lub wrócić do kraju pochodzenia. Niestety, nadal ofiary handlu ludźmi nie mają odwagi zeznawać przeciwko osobom, które je wykorzystały. Wynika to z faktu, że nie ufają dostatecznie organom, które powinny zapewnić im ochronę; inne osoby są zrażone do organów ścigania i sprawiedliwości, które wcześniej nie wykazały chęci pomocy.

Podsumowanie i wnioski

Powyżej zaprezentowany materiał jest jedynie wycinkiem rzeczywistości i nie oddaje pełnego obrazu zjawiska handlu ludźmi. Łamie on jednak stereotypy dotyczące postrzegania ofiar handlu ludźmi. Nie są to jedynie kobiety ani osoby, które naiwnie wierzą, że praca za granicą zmieni ich dotychczasowe życie. Kolejna kwestia związana jest z sytuacją ofiar handlu ludźmi. Nie

wszystkie pokrzywdzone osoby trafiają do przymusowej pracy w prostytucji. Często decydując się na pracę za granicą w różnej profesji, zastają warunki, których nie spodziewały się wcześniej i na które się nie zgadzają. Należy pamiętać, że handel ludźmi to także rekrutacja, transport, transfer, kwatowanie i przyjmowanie osób przy użyciu gróźb lub siły, uprowadzenia, oszustwa, wymuszenia lub nadużycia władzy, przekazywanie albo otrzymywanie zapłaty lub korzyści w celu wykorzystania osób. To także przymusowa i niewolnicza praca, inne warunki pracy (gorsze), niż te zawarte w umowie, przemoc fizyczna i psychiczna ze strony pracodawców, a także przemyt oraz szmuglowanie ludzi. Gdy praktyka obejmuje wymuszenie lub podstęp, zgoda ofiary na tego typu warunki nie zmienia stanu rzeczy.

Probleatów w przeciwdziałaniu handlowi ludźmi nastęrczają przede wszystkim nieprecyzyjnie zdefiniowane i określone pojęcia i środki zwalczania handlu ludźmi, brak lub niewystarczające mechanizmy ochronne, trudności na szczeblu państwowym w realizacji postanowień poszczególnych dokumentów, ograniczona ochrona i opieka nad ofiarami, niewystarczające wykorzystanie organizacji pozarządowych, brak międzynarodowego systemu współpracy w kontekście działań prewencyjnych, a także niewystarczająca lub ograniczona współpraca międzynarodowa.

Szczególnie ważną rolę w skutecznym zapobieganiu i zwalczaniu handlu ludźmi odgrywają organizacje pozarządowe. Jednak same działania organizacji pozarządowych, zajmujących się profilaktyką handlu ludźmi i pomocą ofiarom nie są wystarczające, choć zdecydowanie potrzebne. Istotną kwestią jest podjęcie wspólnych działań zarówno sektora rządowego, jaki i pozarządowego. Tylko wzajemna współpraca, wypracowanie właściwych procedur zwalczania i przeciwdziałania handlowi ludźmi oraz stworzenie przejrzystych, jednoznacznych i szczegółowych regulacji prawnych w oparciu o międzynarodowe dokumenty mogą przyczynić się do zmniejszenia zasięgu tego zjawiska.

Literatura

- BRUSSA L. (1999), Health, migration & sex work, TAMPEP International Foundation.
- BUCHOWSKA S. (2006), Czynniki sprzyjające handlowi ludźmi, [w:] Z. Lasocik (red.), Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie, Uniwersytet Warszawski.
- Data and Research on Human Trafficking: a Global Survey, IOM 2005.

-
- KREMPLEWSKI A. (1998), O przestępstwie handlu kobietami, [w:] M. Porowski (red.), IPSiR dzisiaj. Księga jubileuszowa, Uniwersytet Warszawski.
- PEARSON E. (2002), Handel ludźmi a prawa człowieka. Nowe rozumienie ochrony ofiar, Anty-Slavery International i La Strada.
- Przemoc seksualna i przemoc na tle płciowym wobec uchodźców, uchodźców-repatriantów oraz osób przesiedlonych wewnątrz. Przewodnik po metodach zapobiegania i przeciwdziałania, UNHCR 2003.
- Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r. (Dz. U.z 2005 r. Nr 18, poz. 160).
- Protokół przeciwko przemytowi migrantów drogą lądową, morską i powietrzną, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r. (Dz. U.z 2005 r. Nr 18, poz. 162).
- STASZEWSKA A. (2002), La Strada, Niebieska Linia, nr 5.